

Najważniejsza jest więź teorii z praktyką

WARSZAWA (PAP) — Wydarzeniem naukowym, politycznym i ideologicznym jest rozpoczęta w piątek 7 bm. w Warszawie dwudniowa ogólnopolska partyjna narada nauk społecznych. Biorze w niej udział kilkuset uczonych — reprezentantów wszystkich krajowych ośrodków i instytucji naukowych zajmujących się badaniami praw rozwoju społeczeństwa.

Istotę celów i oczekiwań związanych z naradą wyraził, otwierając ją i serdecznie witając wszystkich uczestników i bezpartyjnych gości, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Czyrek. Komitet Centralny PZPR oczekuje — podkreślił on — że w toku narady aktywny nauk społecznych dokonana zostanie ocena stanu tych nauk i opracowane programy działań zmierzające do umocnienia w naukach społecznych pozycji marksistowskiej metodologii.

Obecna narada — stwierdził mowa — wpisana jest w logiczny ciąg działań Komitetu Centralnego i Biura Politycznego, które zmierzają do umocnienia w naukach społecznych sił opowiadających się za programem socjalistycznej odnowy, za linią porozumienia i walki. Bezpośrednio — powiedział — nadal prowadzić konsekwentną batalię o umocnienie i unowocześnienie państwa poprzez pogłębianie demokracji socjalistycznej, o socjalistyczną przebudowę świadomości społecznej, o realizację założeń reformy gospodarczej i reform w innych dziedzinach naszego życia. Wszystkie te zadania — zaznaczył sekretarz KC PZPR — odbywa się i będzie się odbywać w złożonych warunkach wewnętrznych i zewnętrznych, w zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej.

Józef Czyrek przypomniał kilka faktów związanych z trybem i sposobami przygotowania do obecnej narady. Podkreślił, że nie jest ona imprezą przypadkową, lecz ma swoje miejsce w zaprogramowanym i realizowanym już od pewnego czasu procesie przemian w naukach społecznych. Przygotowania do narady rozpoczęło już ponad rok temu, zaraz po XIII Plenum KC PZPR.

Pragniemy — stwierdził J. Czyrek — aby narada była

nie tylko podsumowaniem, ale i istotnym etapem trwającym od kilkunastu miesięcy dyskusji o naszych naukach społecznych, o środkach, formach i metodach umacniania pozycji marksizmu-leninizmu w tych naukach. Celem i finałem rozpoczętej i kontynuowanej obecnie dyskusji jest wypracowanie programu rozwoju marksistowskich nauk społecznych, co najmniej na okres do końca bieżącego studium. Program taki jest nam potrzebny zarówno do opracowania teoretycznych założeń dalszych socjalistycznych przeobrażeń w naszym kraju, jak też do kształtowania naszej praktyki socjalistycznej budownictwa.

Następnie referat wprowadzający do dyskusji przedstawił sekretarz KC PZPR — Henryk Bednarski, który przedłożył komitetowi programowo-organizacyjnemu przygotowującemu naradę. W obszernym, wystąpieniu scharakteryzował on wezłowe zagadnienia, które powinny stać się osnową pracy środowiska nauk społecznych. Zaznaczył, że szczególną potrzebę umacniania pozycji marksizmu-leninizmu w naukach społecznych, w socjologii politycznej i gospodarczej praktyce naszego kraju, w dziele dalszego postępu socjalistycznej odnowy.

Materiały wzbogacające podstawy do dyskusji scharakteryzował przewodniczący partyjnego zespołu politologów przy Wydziale Nauki i Oświaty KC PZPR prof. Jan Baszkiewicz. Szczególnie szeroko omówił on opracowanie „Nauki społecznej w Polsce — przeszłość — dzień dzisiejszy — przyszłość”, przygotowane przez zespół partyjny: ekonomistów, filozofów, historyków, pedagogów, politologów, prawników, socjologów. Poinformował, że zredagowanie tego dokumentu poprzedziła wielomiesięczna dy-

kusja, prowadzona zarówno wśród członków grupy redakcyjnej, jak i w całych środowiskach nauk społecznych. Jest on dzięki temu wynikiem zbiorowej refleksji nad tym, co było, co jest i nad tym, w jakim kierunku ma nastąpić rozwój nauk społecznych. Założeniem zespołu redakcyjnego było opracowanie materiału o charakterze poglądowym — podkreślił J. Baszkiewicz — pokazującego rzetelnie sytuację i nurtujące środowisko problemy, odnotowujące sukcesy, ale wyciągające też błędy. Zaproponował on uczestnikom narady, by w dyskusji tonacja ta była pogłębiana, by zweryfikowane zostało spojrzenie na stan obecny nauk społecznych i ich przyszłość, oraz by zostały z tego, a szczególnie z doświadczeń okresu 40-lecia Polski Ludowej wyciągnięte twórcze wnioski do dalszych działań.

W części „historycznej” opracowania najwięcej uwagi poświęcono analizie sytuacji i rozwojowi nauk społecznych, w tym szczególnie marksizmu-leninizmu w okresie 40-lecia Polski Ludowej. Podkreślał m.in., że ich stan wynikał z procesów i przemian zachodzących w naszym kraju. W materiale wymienione zostały też i scharakteryzowane główne etapy rozwoju nauk społecznych w Polsce oraz wynikające stąd konsekwencje na dziś i na przyszłość.

Analiza obecnego stanu nauk społecznych i pozycji

Ciąg dalszy na str. 2



Zjazd „Zielonych”

● BERN — W Hamburgu otwarto doroczną zjazd przedstawicieli ugrupowania „Zielonych”, reprezentowanego już w Bundestagu i w parlamentach krajowych. Jest to największy ruch obywatelski środowiska naturalnego i polityczny zachodniemiejski. Obrady z udziałem ok. 400 delegatów potrwać trzy dni. Przedmiotem dyskusji ma być m.in. sprawa stosunku do SPD, a nawet kandydacji z tą partią, w szczególności do Bundestagu w 1987 r.

Impas w rozmowach

● BEJRUT — Rozmowy libańsko-izraelskie w sprawie na temat wycofania sił inwazyjnych z Libanu podlegają impasowi. Oba runda rozmów nie przyniosła postępu. Kościół nie zgodził się na wycofanie sił z Libanu. Podkreślono, że Armia Libanu (ALP) nie może być gwarantem bezpieczeństwa na granicy izraelsko-libańskiej. Były UNIFIL i ALP uważają, że to prawo przysługujące władzom armii libańskiej wspierającej oddziały ONZ.

Spotkanie przywódców państw frontowych

● LONDYN — W Tanzanii odbyło się spotkanie przywódców państw afrykańskich państw frontowych. Przewodniczącym przywódców państw frontowych był Julius Nyerere. Z udziałem obserwatorów, przywódcy Angoli, Botswany, Mozambiku, Tanzanii, Zambii, Zimbabwesi omawiali sprawę niepodległości Namibii.

Zamieszki w Kaszmirze

● DELHI — Do Deawmu, stolicy indyjskiego stanu Kaszmir skierowano wojsko do celu przywrócenia porządku i zapobieżenia dalszym zamieszkom, jakie wybuchły po zamordowaniu kandydata do parlamentu z zbliżających się wyborach.

WYDANIE sobotnio-niedzielne

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 292 (10 372) Białystok — Łomża — Suwałki, 8—9.XII.1984 r. Wydanie 1, 2

Cena 5 zł

„Słowo piękne i prawdziwe może skruszyć mury, zjednoczyć serca i umysły wszystkich pokoleń”

Mowa polska — wspólna Ojczyzna Polaków Kongres Kultury Języka Polskiego

SZCZECIN (PAP) — Forum naukowej i kulturowej refleksji nad współczesną polszczyzną, jej rozwojem, uwarunkowaniami i różnorodnymi funkcjami, stał się Kongres Kultury Języka Polskiego, rozpoczęty 7 bm. w Szczecinie. Organizatorami tego doniosłego dla polskiej kultury spotkania są Rada Krajowa PRON, Narodowa Rada Kultury i Polska Akademia Nauk.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

Sala księcia Bogusława w historycznym, odbudowanym z ruin Zamku Książąt Pomorskich. Wypielają ją ludzie nauki i kultury z całego kraju — językoznawcy, literaci, dziennikarze, a także działacze polityczni i społeczni, przedstawiciele władz państwowych — wszyscy, którym leży na sercu sprawa piękna i ojczyńskiego języka.

Jako motto kongresu widnieją na ścianie cytaty z Cypriana Kamila Norwida: „Sło-

wo piękne i prawdziwe może skruszyć mury, zjednoczyć serca i umysły wszystkich pokoleń”

W obradach uczestniczą: sekretarz KC PZPR — Waldemar Świróg, wicepremier Mieczysław F. Rakowski, członkowie kierownictwa PRON, członkowie rządu, gospodarze Ziemi Szczecińskiej.

Obrady otworzył przewodniczący RK PRON Jan Dobraczyński; współprzewodniczącymi kongresu są profesorowie Bogdan Suchodolski i Mieczysław Szymczak.

Referat wstępny przedstawił przewodniczący Narodowej Rady Kultury — prof. B. Suchodolski. Przypomniał on, że dzieje języka i narodu są z sobą nierozdzielnie związane i podkreślił, że niezwykle

Ciąg dalszy na str. 2

Konferencja Sztokholmska

Intensywny dialog

SZTOKHOLM (PAP) — Ko-

respondent PAP, Andrzej Nowicki pisze: 7 bm. na Konferencji Sztokholmskiej odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne, na którym przedstawiciele państw uczestniczących wyrazili podziękowanie i uznali krajom neutralnym i niezaangażowanym, a zwłaszcza delegacji fińskiej i szwedzkiej, za wkład w powołanie struktury roboczej.

Głos zabrał m.in. szef delegacji polskiej, amb. Włodzisław Konarski, który w imieniu państw socjalistycznych przedstawił treści zawarte w komunikacie z posiedzenia Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw-Stro-

Ciąg dalszy na str. 2

Zakład — dom nieźle urządzony

INFORMACJA WŁASNA

— To jest takie dziwne. Na co dzień zdarza się mnóstwo kłopotów, nie ma czasu obfektownie spojrzeć na całość życia i pracy. Działają natomiast jest inaczej. Widać, że były wolny i upadki, ale po tych dwudziestu latach mojej pracy patrzę na zakład jak na drugi dom. I myślę, że jest to dom całkiem nieźle urządzony — słyszę od MARIANA KACZYŃSKIEGO, który pełni obecnie funkcję przewodniczącego Rady Pracowniczej w Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana. Wczoraj właśnie rozpoczęły się dwudniowe obchody jubileuszu 40-lecia pracy zakładów. Mój rozmówca ma na owe obchody swój pogląd:

— Te dwa dni owszem są ważne, bo można się spotkać, usłyszeć od innych i powtórzyć sobie wiele ciekawych słów, ale przecież to już finał. Jak dobrze uczyć się? Jak myśleć? Jak żyć? Od wiosny realizujemy program, w którym np. znalazła się działalność produkcyjna, czyli dodatkowe ilości towarów na rynek. Działają właśnie wrę-

czymy nagrody uczestnikom konkursu na wspomnienia o pracy w „Sierżanie”. Wszędzie, gdzie mogliśmy, popularizowaliśmy wiedzę o naszym zakładzie. Choćby na Rajdzie Turystycznym. Włókniarzy właśnie pod hasłem 40-lecia. W świetlicy BZPW przy ul. Augustowskiej zebrała się w piątkowe popołudnie załoga zakładów z Białegostoku i Michałowa. Włókniarze pracujący kilkadziesiąt kilometrów od siedziby firmy, wspólnie z zainteresowaniem oglądali nowe urządzenia — w starych murach białostockiej fabryki. Zorganizowano z okazji jubileuszu wystawę, a wspólna mobilizacja załogi zaowocowała też zwiększona aktywnością organizacji ZSMP. Zarząd Zakładów wydał po wielu staraniach gazetkę okolicznościową ZSMP.

Na sali zasiadli też weterani pracy, których w BZPW jest niemal tyś, co i pracujących załogi. Dokładnie wyraża się to w liczbach tak, że zakład opiekuje się 1200 emerytami i rencistami, a pra-

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2



Pocztówka z Giżyńka

Fot. R. Sieńko — CAF

Doskonalenie form współpracy bratnich partii

MOSKWA (PAP) — Na zaproszenie KC KPZR przebywała w Moskwie delegacja KC PZPR pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR KAZIMIERZA BARCOWSKIEGO.

W trakcie pobytu delegacja zapoznała się z formami pracy partyjnej w gospodarce radzieckiej, z prowadzonym w Związku Radzieckim eksperymentem gospodarczym oraz z zasadami działania kolektywów pracowniczych i brygadowego systemu pracy, a także z formami wykorzystania w praktyce gospodarczej osiągnięć nauki i techniki oraz omówiła kierunki dalszego zacieśniania polsko-radzieckiej współpracy w tej dziedzinie.

Delegacja przeprowadziła rozmowy z i zastępcą przewodniczącego Państwowego Komitetu ZSRR d/s Planowania, Lwem Woroninem, przewodniczącym Pań-

Ciąg dalszy na str. 2

Będzie ciepło w wiejskich domach

INFORMACJA WŁASNA

Szybkimi krokami zbliża się zima. Pierwsze jej objawy odczuliśmy niedawno. Mroźne wiatry, na polach pojawia się biała powłoka.

Czy zima będzie sroga, i śnieżna, jak to zapowiadają niekiedy, okaże się w niedalekiej przyszłości. Nas bardziej interesuje sprawa, czy będą wystarczające ilości opału do ogrzania wiejskich domów. W tym sezonie są dużo większe przydziały węgla. Na skutek wzrostu sprzedaży zmniejszyły się zapasy czarnego „ziola” w giesowskich składach.

Przydziały węgla dla woj. łomżyńskiego wynoszą 229 tys. ton (pokrycie zapotrzebowania w 88 proc.) oraz 16 tys. ton koksu. Realizacja zamówień przebiega prawidłowo i prawdopodobnie będą one wykonane w stu procentach.

Zdaniem dr. László Schöndera niedużo opóźnił intensywną opiekę. Nie ma już prawie niebezpieczeństwa powstania infekcji, chociaż lekarze w dalszym ciągu obawiają się powstania skrzepów w płucach.

Superklej...

LONDYN (PAP) — Oryginalną metodę obezwładniania za pomocą superkleju wymyślił i zastosował pewien rabuś w mieście Strington, w północno-wschodniej Anglii.

Zanim kierowniczka urzędu pocztowego zorientowała się w sytuacji, ten złośliwie przykleił do pulpitu tak, że nie mogła wykonać najmniejszego ruchu. Zanim nadeszła pomoc zważona jej krzykiem, rabuś uciekł z pełną kaskadą pieniężną, którą było może pięćdziesiąt funtów. Jeśli ich dobrze nie wyłazi.

DZIS — zachm. duże z wielkimi przejaśnieniami, na ogół bez opadów.
Temperatura maks. od 3 do 5 stop. C, min. około 0 stop. C.
Wiatr umiarkowany zach. i płd.-zach.
JUTRO — miejscami bez opadów deszczu, temp. bez większych zmian.
DZIS I JUTRO — Marti Świąteczna
JUTRO I JUTRO — Wiosna, Leokadii, (ms)

Naczelnik musi być na miejscu

Wybory naczelnika w JASIONÓWCE. Wydarzenie znaczące w skali gminnej i trudno się dziwić, że wywołuje wielkie zainteresowanie mieszkańców oraz emocje radnych. Na sesji GRN, według przepisów nowej ustawy o radach narodowych obowiązującej od czerwca tego roku, odbyły się mają wybory nowego naczelnika. Procesy odnowy i demokratyzacji znajdują urzeczywistnienie na szczeblu lokalnej władzy.

Na godzinę przed obradami w najokazalszym, urzędowym budynku w Jasionówce panuje duże ożywienie. W sali Gminnego Komitetu PZPR zebrał się partyjny radni w Komitecie ZSL, tuż obok, spotykam kilku radnych wybranych z rekomendacji Stronnictwa.

Jak gospodarz w obejściu

— Porządek szef gminy dojeżdżał z Białegostoku. W ko-

cu odszedł do innej pracy. Naczelnik musi być na miejscu, jak gospodarz we własnym obejściu. Takie jest moje zdanie — mówi Cyprjan Bartnik. Radni znają dobrze obywateli — uzupełnia Zenon Lider. Przecież Czesław Ciecioro, a chyba dziesięciu lat ucy nasze dzieci w szkole, a Jan Piana, jako kierownik gminnej służby rolnej, niemal codziennie spotyka się z ludźmi w terenie. Nie chodzi tu o mandat, lecz o człowieka, który jak najlepiej pokieru-

je gminą. A wiem, że obaj nie gniewają się na siebie. Stają do wyborów bez agitacji. Jak tu przyszedłem nie zauważyłem żadnych plakatów wyborczych...

Na godzinę dziesiątą wyznaczono termin sesji. W sali niemal wszystkie miejsca zajęte. Widać, że zapowiadają się ważniejsze niż zazwyczaj obrady, gdyż przybywa wojewoda — Kazimierz Dunaj. Obok zasiada posłanka na Sejm PRL — Teresa Pietraszkiewicz.

Przewodniczący GRN — Cyprjan Bartnik proponuje porządek dziennej. Na kartce przed nim siedem punktów. Na początek Rada przeprowadza zmiany w swoim składzie, powołując na wolne (z powodu śmierci) miejsce nowego radnego, którym zostaje Stanisław Paszko. W uroczystym ślubowaniu dokonuje się akt przyjęcia mandatu.

Teraz przychodzi czas wy-

Ciąg dalszy na str. 3

Kiermasze świąteczne 160 srebrnych pokus

INFORMACJA WŁASNA

Przy okazji penetrowania białostockich sklepów, trafiliśmy na i pięć „PDT „Nowy” na świąteczny kiermasz „Biamentu”. Przy ladzie, między dorosłymi, przemysłały grupki dzieci. Trzy najmilsze dziewczynki wybierały mamie srebrny pierścionek.

Obok stoiska, oferującego od 3 grudnia różne wyroby ze srebra, miedzi i mosiądzu, wykonane w ośmiu zakładach Kombinatu „Polsrebro”, rozlokowano cztery gabloty ze 160 wzorami precjozów wykonanymi w naszym „Biamentu”. Prezentują się okazale. Producent skończył właśnie 10 lat i postarał się o efektowną ekspozycję swych wyrobów. Pomysł ułożenia ich w Domu Towarowym odwiedzanym codziennie przez tłumy ludzi — uważam za przedni. Przerzuciłem wnętrza i łatwy dostęp do lad — zachęcają klientów, w takich warunkach kupuje się przyjemniej. Potwierdza to kasowe wpływy z pierwszych dwóch dni sięgające 780 tys. zł.

Teresa Majewska i Elżbieta Prokopycz, obsługujące stoisko „Biamentu” powiedziały mi, że najbardziej „idą” poszukiwane przez turystów „zmiłki” czyli srebrne, cienkie łańcuszki. Masowo kupowane są też pierścionki, komplety stołowe, nożyki do ciast i owoce, widelczyki, posrebrzane cukiernice i drobna biżuteria. Polki zwracają też zainteresowanie zbieraniem obok przez przedstawicielkę wytwórni — Marię Zielińską, antyki.

Dyrektor „Biamentu” — Kazimierz Żywek twierdzi, że kończy się już dotychczasowy rynek wysokiej fali gotówki. W związku z tym sprzedaż droższych sreber jest coraz trudniejsza. Być może, choć no-

Ciąg dalszy na str. 2

Ekspresem...

MŁODZI W KÓŁKACH ROLNICZYCH

Wczoraj w Białymstoku zebrał się na naradzie młodzież działająca w „Kółkach Rolniczych” z naszego regionu oraz woj. białostockiego, ostrołęckiego i siedleckiego, aby w dyskusji wypracować najlepsze kierunki i metody pracy kół młodzieży rolników. W skali kraju, w strukturach KR istnieje ich ponad 200, z czego w Białostockiem — 69. Stawiają one sobie zadania: wdrażanie postępu w gospodarstwach rolnych, szkolenie specjalistyczne oraz organizowanie współdziałania rolników dla polepszenia warunków życia na wsi. (lk)

PRACA Z UCZNIEM ZDOLNYM

Od wczoraj trwa w Białymstoku dwudniowa konferencja naukowa na temat „Formy i metody pracy z uczniem zdolnym w domu i w szkole”. Głównym organizatorem sesji jest Zakład Psychologii Filii UW.

Dotychczas omawiany temat. Referaty i dyskusja

mają pomóc nauczycielom w pracy z uczniami uzdolnionymi. Pokazano jak kształcić przyszłych „olimpijczyków” w jaki sposób nie pomijać średnio uzdolnionych, większą uwagę poświęcać wybitnym. (kp)

BEDZIENNY SPAC W NOWEJ POŚCIELI

Dobre wyniki notuje załoga Wojewódzkiej Oddziałowej Spółdzielni Pracy im. M. Nowotki „Bielpo” w Białymstoku. Uszyto ponad 8 mln kompletów bielizny. O ponad 1 mln zł przekroczone w br. produkcie eksportowa. Dla Australii. Kanady i Australii sztyto prześcieradła, dla Francji i Anglii — obrusy.

W czynnie 40-lecia pracownice „Bielpo” uszyły poza planem 4,7 tys. kompletów bielizny pościelowej.

Jeden z wyrobów WOSP posiada znak jakości „Q”, a 69 — „I”. 91 proc. produkcji stanowią wyroby w I gatunku. (je)

Ciąg dalszy na str. 2

Najważniejsza jest więź teorii z praktyką

Ciąg dalszy ze str. 1

marksizmu-leninizmu została przeprowadzona przede wszystkim przez przyznanie aktywności środowisk partyjnych w tej dziedzinie.

Najważniejszym zadaniem działającym w obszarze nauk społecznych jest — zdaniem autorów opracowania — postawienie diagnozy oraz sformułowanie pytań i udzielenie odpowiedzi co do perspektyw rozwoju Polski socjalistycznej. Dlatego też zespół opracowywał materiały na naradę zaproponował priorytetowe kierunki badawcze. Na czołowym miejscu wśród nich znalazły się takie zagadnienia jak: badanie teoretycznych problemów rozwoju formacji komunistycznej i spoistości budownictwa socjalistycznego w polskich warunkach; badania stanu świadomości społecznej Polaków, badania nad sposobami kształtowania wspólnoty społecznej; oświatowe, polityczne, społeczne, ekonomiczne i polityczne aspekty reformy gospodarczej itp. W tych dziedzinach powinien skupić się zbiorowy wysiłek przedstawicieli wszystkich dyscyplin nauk społecznych.

Przedstawia realizację podstawowych zadań stojących przed naukami społecznymi wymaga spełnienia wielu warunków. Wymienia się wśród nich m.in. konieczność: podjęcia działań zapobiegających osłabianiu materialnych fundamentów działalności badawczej; przełamania barier ograniczających naukowcom społecznym dostęp do faktów społecznych, potrzebę zwrócenia z większą specjalizacją; stworzenie warunków dla szerokiego, swobodnego dyskusji naukowej; podjęcia działań dla odbudowy zaufania do nauk społecznych; zapewnienia realnego prawa do krytyki naukowej; prowadzenia długofalowej, spójnej i konsekwentnej polityki kadrowej; przyspieszenia konsolidacji środowisk partyjnych działających w naukach społecznych; podnoszenia aktywności roli partii w obszarze tych nauk — jako jednego z podstawowych warunków zapewnienia realizacji wszystkich zadań.

DYSKUSJA

Na kanwie przedstawionych materiałów rozwinęła się wielogodzinna dyskusja. Na forum plenarnym zabrali

w niej głos profesorowie: Wiesław Iskra, Zdzisław Czekowski, gen. dyw. Władysław Polański, Sylwester Zawadzki, Czesław Mojsiewicz, Marian Leczyk, Igor Timofiejuk i Władysław Kwaśniewski.

Krytycznie analizowali obecny stan nauk społecznych w Polsce wskazując przyczyny wielu zarysowanych, niekorzystnych zjawisk. Podkreślano konieczność stałej walki o zapewnienie dominacji roli teorii marksizmu-leninizmu w naukach społecznych. Jej osłabienie wystąpiło na przełomie lat 70-tych i 80-tych. W wielu środowiskach naukowych pojawiła się wówczas chwiejność postaw splatająca się z ofensywą sił antysocjalistycznych dążących do całkowitego wyeliminowania myśli i metodologii marksistowsko-leninowskiej z nauk społecznych.

Zwrócono uwagę na niebezpieczeństwo deformacji postaw ideowych — mniej odpornych psychicznie uczonych pod wpływem niekorzystnej, nie sprzyjającej socjalizmowi atmosfery w niektórych środowiskach. Deformacje przebiegały dwójką: postrzępionej legitymacji, rezygnując z głoszenia postawowych marksistowskich poglądów, inni zaś — popadając w odosobnienie przyjmując postawy nierzadko skrajnie dogmatyczne.

Troska o stały, prawidłowy rozwój nauk społecznych, a dowodzi tego przykład uczelni wojskowych — mówiono — owaśniewała pryncypialnością i odpornością na wpływy teoretyczne i polityczne. W stanie największego załamania nauk społecznych w naszym kraju uczeni w mundurach zademonstrowali wierność nauce Marksa i Lenina. Nie było ani jednego przypadku zwrócenia legitymacji partyjnej, czy oddania się — jak to bywało wśród naukowców cywilnych — od własnej, niekiedy bardzo wartościowej twórczości naukowej o charakterze marksistowskim.

Dyskuterzy wskazywali też na potrzeby systematycznego rozczyszczenia naukowego, a wśród nich także marksistowskich działań naukowej i dydaktycznej. Stanowiskiem kierowniczym — akcentowano — w żadnym razie nie mogą zajmować ludzie określający się mianem marksistów, którzy od lat nie wypowiadają

o publicznym jednym zdaniu w obronie socjalizmu w Polsce. Także wykładowcami nauk społecznych powinni być wyłącznie ludzie o jasno sprecyzowanym obliczu politycznym i ideologicznym. W tym zawiadzie nie może być oczywiście mowy o tolerancji dla lawirantów i kameleonów... Partia działa we współczesności nie kształtuje przyszłości — ta myśl powinna być podwalnią wszelkich programów badawczych w zakresie nauk społecznych. Programy powinny być skoordynowane, gdyż jak dotąd albo się one dublowały albo pozostawiały białe plamy. Należy położyć tamę powtarzaniu się wciąż tych samych tematów na konferencjach naukowych. Konferencje — stwierdził jeden z mówców — trzeba reglamentować!

DYSKUSJA W ZESPÓŁACH PROBLEMOWYCH

Po południu dyskusję kontynuowano w czterech zespołach problemowych. W pierwszym skoncentrowano się na sprawach polityki naukowej i podstawowych kierunkach badań. Członkowie II zespołu zastanawiali się nad rolą nauk społecznych w systemie edukacji narodowej. Punktem wyjścia było przy tym stwierdzenie, że system wartości oraz stan struktury społecznych postulatów przez młodzież — co wynika z badań — mieści się w idealnym modelu ustroju socjalistycznego.

W zespole III omawiano sytuację polityczno-gospodarczą w środowisku nauk społecznych. Analiza i ocena stanu w tej dziedzinie powinna służyć — podkreślano — realizacji ogólnego celu narady, określeniu warunków niezbędnych do osiągnięcia produkcji roli teorii marksistowsko-leninowskiej w naukach społecznych.

W IV zespole dyskutowano o współzależnościach między naukami społecznymi a praktyką społeczną w warunkach reformy państwa i gospodarki. Uczestnicy narady próbowali znaleźć odpowiedzi na pytania: jaka jest rola nauk społecznych w procesie wdrażania reformy i jakie zadania musi spełnić nauka, aby „koszty” wdrożeń były zminimalizowane, a efekty satysfakcjonujące. Większość dyskutantów była zdania, że sytuacja w tej dziedzinie jest wysoka niezadowolająca.

czek, nie będzie miał wpływu na stan finansów firmy, której majątek wynosi ponad 11 miliardów dolarów.

Browning unikną terminu „odszkodowanie” ponieważ w myśl przepisów, obowiązujących w Madhja Pradesh, należy się ono jedynie robotnikom zakładu, spośród których, jak na ironię, ucierpiała za ledwie jedna osoba.

Prasa indyjska, wypełniona apokaliptycznymi relacjami z miejsca tragedii, wyraźnie rozgranicza odpowiedzialność za to co się stało. W powszechnym przekonaniu winowajcą jest „Union Carbide”. „The Times of India” wskazuje jednakże z goryczą również i moralną odpowiedzialność rządu: nie zdołał on bowiem, jak dotąd, przekonać bogatej Poloncy, że życie ludzkie w krajach Trzeciego Świata jest tak samo, co w krajach wysoko rozwiniętych.

Depesza prezesa Rady Ministrów do premiera Indii

WARSZAWA (PAP) W związku z tragiczną katastrofą ekologiczną w Bhopalu prezes Rady Ministrów Wojciech Jarużelski wystosował depeszę z wyrazami współczucia do premiera Indii Rajiwa Gandhi.

Sobotni dyżur reporterski „GW”

Jak w każdą sobotę również i dziś, 8 GRUDNIA w godz. 9-14 trwa będzie DYŻUR REPORTERSKI „Gazety Współczesnej”. Nasi czytelnicy będą mogli przedstawić swoje uwagi, spostrzeżenia, wnioski, podzielić się refleksjami z przebiegu wyborów samorządu mieszkańców, ocenić dotychczasowe ogryzanie mieszkan, wyrażają swoje spójności mieszkań, administracji budynków, właścicieli posesji ze swych obowiązków, zwłaszcza w okresie zimowym. Dyżur trwa będzie w DZIALE REPORTERSKIM (Białostok, ul. Wesołowskiego 1, pokój nr 5, parter). Można także porozumieć się telefonicznie: 223-77.

Dziś dyżuruje

JAN CIELUSZEŃSKI

Konferencja sztokholmska

Ciąg dalszy ze str. 1

aby jak najszybciej przejść do konkretnych rokowań dla osiągnięcia istotnych porozumień na Konferencji Sztokholmskiej. Mówca określił posiedzenie berlińskie jako wydarzenie, którego rezultaty powinny wywrzeć pomyślny wpływ na przebieg konferencji.

Przybyły do Sztokholmu sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Norwegii, Torbjørn Frøen, przedstawił tradycyjne argumenty NATO, dotyczące problematyki konferencji sztokholmskiej, akcentując zarazem znaczenie całego procesu KBWE dla rozwoju dialogu międzynarodowego. Stwierdził także, iż na świecie mogą działać siły ważne wydarzenia, wynikające z perspektywy stosunków radziecko-amerykańskich. Zapowiedziane

spotkanie A. Gromyki z G. Shultzenem jest tu pomyślną oznaką.

W kołach dobrze poinformowanych konstatacje się znaczące ożywienie prac Konferencji Sztokholmskiej, do momentu utworzenia grup roboczych. Posiedzenia grup są zamknięte i niewiele informacji do wiadomości środków przekazu, jednakże w rozmowach kulturalnych delegacji potwierdzają, że toczy się intensywny i utrzymywany w konstruktywnej atmosferze dialog, przede wszystkim nad szczegółowym wyjaśnieniem szeregu pojęć i zakresu używanej terminologii dot. przyszłego 50-letniego dialogu budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie. W obu grupach aktywny udział biorą członkowie delegacji polskiej, którzy zarówno przewodniczyli w tym tygodniu posiedzeniom, jak i wielokrotnie zabierali głos w debacie.

Doskonalenie form współpracy

Ciąg dalszy ze str. 1

stwowego Komitetu ZSRR d/s Nauki i Techniki, Gurijem Marczukiem, przewodniczącym Państwowego Komitetu ZSRR d/s Pracy i Spraw Socjalnych, Jurijem Bałaninem, przewodniczącym Państwowego Komitetu ZSRR d/s Cen, Nikołajem Guszakowem, sekretarzem Wschodniowojewskiej Centralnej Rady Związków Zawodowych i Iwanem Gladkim z instytutem Przemysłu Elektrotechnicznego ZSRR, Anatolijem Majoriecem.

Goście z Polski spotkali się z aktywnym partyjno-gospodarczym moskiewskimi zjazdami „Kalibr”, które współpracują z Zakładami im. K. Świerczewskiego w Warszawie.

Kazimierz Barcikowski przeprowadził rozmowy w Komitecie Centralnym KPZR z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR Michaiłem Gorbaczowem, sekretarzami KC KPZR Konstantinem Rusakowem i Nikołajem Ryzkowem.

Omówiono sprawy dalszego zacieśnienia współpracy między obu partiami w dziedzinie doskonalenia systemu funkcjonowania gospodarki oraz koordynacji prac nad planem społeczno-gospodarczym na lata 1986-1990 w myśl zawartego między PRL i ZSRR długofalowego programu rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej do 2000 r.

W rozmowach tych uczestniczył ambasador PRL w ZSRR Stanisław Kociolek.

40 lat BZPW im. Sierżana

Ciąg dalszy ze str. 1

cuje w nim 1600 osób. Z wystąpienia dyrektora zakładu — Henryka Gołowieckiego wynotujmy jeszcze jedną liczbę — ponad dwa tysiące korzystało z usług zakładu przed kilkunastu laty. Teraz jest znacznie mniej, a produkcja większa. To może też być miarą sprawy najważniejszej, jaka da się obserwować „u Sierżana”. Mianowicie wielkie modernizacje, mądrego wykorzystywania mechanizmów reformy gospodarczej i dbałości o tradycję, którą podtrzymują ciagle obracający się wokół zakładu rezerwy i emeryci. Znamienne, że w niełatwych przecież obecnych czasach pracująca załoga wcale nie ma zaskowań na sporą część funduszu socjalnego każdego roku przeznaczanego na pomoc emerytom.

— Wszędzie trzeba pokonywać — mówi Marian Kacyński — nie chciałbym

chwalić się, ale ciągle jesteśmy w czołówce podobnych do naszego zakładów w branży.

Jak zwykle, jubileusz stał się okazją do wręczenia odznaczeń i wyróżnień najlepszym i najbardziej zasłużonym, m.in. medalii 40-lecia, odznak „Zasłużony Pracownik BZPW” oraz pięknie wydanych dyplomów i listów uznania. Niektórzy uważają, że właśnie okazały dyplomy są najcenniejsze, bo najciszej wiążą się z zakładem. Po dziękowaniu wójtów miejskiej załogi przekazał sekretarz KW KPZR — Tadeusz Trzaskowski. W uroczystości uczestniczył też I sekretarz Komitetu Miejskiej partii — Józef Kowalczyk i prezydent miasta — Tadeusz Naczas, a także — co również ma swoją wagę — kierownicy wielu przedsiębiorstw z całego kraju korzystających z sierżanowskich tkanin.

ZB. KRZYWICKI

Będzie ciepło w wiejskich domach

Ciąg dalszy ze str. 1

skie placówki GS posiadały na składach, a łączne zapasy kształtowały się w granicach 18 tys. ton. Trzeba przypomnieć, że w okresie II i III kwartału zapasy węgla były tak duże (30-34 tys. ton), że nie chcąc dopuścić do obniżenia jego jakości (ze względu na zbyt długi okres składowania) prowadzono częściowo sprzedaż wolnorynkową. W okresie testowym notujemy zwiększony wykup opału. W związku z tym zwrócić uwagę na konieczność pogodzenia rozważnej polityki w zakresie sprzedaży opału; w pierwszej kolejności rolnikom posiadającym uprawnienia za zdane produkty oraz ludności na cele bytowe — powiedziała Halina Dąbkowska, zastępca

dyrektora ZZR — WZSR w Łomży.

Również w woj. białostockim rolnicy wykupili już znaczne ilości opału. W listopadzie odebrali oni 26 tys. ton; natomiast od początku roku rozsprowadzono 175 tys. ton (o 6 tys. ton więcej, niż w roku ubiegłym). Przyszedł na ostatni kwartał wynosił 37 tys. ton, z tego 15 tys. ton ma być dostarczony przez przemysł w grudniu. Z danych wynika, że zapasy wynoszą 7,3 tys. ton. W ostatnich trzech miesiącach prowadzimy sprzedaż głównie dla odbiorców indywidualnych — powiedział Kazimierz Litwiński z WZSR w Białymstoku. — Mamy nadzieję, że opału nie zabraknie i producentowi rolni będą mogli kupić tyle ile potrzebują. (ss)

Kiermasze świąteczne

Ciąg dalszy ze str. 1

wosć tego półroczu — komplet słowicy za 315 tys. zł — kupili już cztery osoby.

Problem ten jednak nie w cenie, a w kosztach produkcji. Srebrna cukiernica warta jest dziś w sklepie, w zależności od ozdób, 30-50 tys. zł. I nie może być inaczej, jeśli „Biaś” płaci za gram srebra 180-200 zł. Po zakończeniu produkcji taką cukiernicę trzeba jeszcze wyprodukować. Robi się to ręcznie, więc ciekawość kosztuje tyle... Ie kosztuje! Podobnie obrabia się amfory, samowary i wszystkie tzw. korpusy.

Aby więc srebro nie trzymało w magazynie, „Biaś” szuka sposobu na szybki zbyć produkcji. Oferty trafiały już na Węgry; zostały też okazane (jesienią br.) w Sofii. W zakładzie trwają próby oprowadzania technologii artyku-

łów najbardziej poszukiwanych. Ostatnio np. ruszyły dwa automaty wytwarzające „zmijki”. Największy jednak szal — łańcuszek z kulkami (wewnątrz pustymi) — są wciąż poza zasięgiem białostoczian. Do ich produkcji potrzebne są specjalne automaty.

Aby poszerzyć i powiększyć rynkową ofertę, biametowcy zdecydowali się w tym roku na przekazanie do sklepów wyrobów składających się z połączenia mosiądzu (lub miedzi) z kolorowym szkłem. Pomaga im w tym białostocka Huta. Wyroby te znakomicie zastępują np. posrebrzane patery i cukierniki. Nie ustępują im też pod względem walorów użytkowych, a główną zaletą stanowią niższe ceny. (dad)

Mowa ojczyzna Polaków — wspólna ojczyzna Polaków

Ciąg dalszy ze str. 1

ważny jest proces wyrastania rzeczywistości językowej, rodzącej się w codziennym życiu polskiego ludu, pod strzechami chat wiejskich, w fabrykach i kopalniach. Uczony przypominał dokonujący się w XIX wieku niezwykły proces narodowego przebudzenia polskiego ludu na ziemiach od dawna utraconych — na Dolnym i Górnym Śląsku, na Śląsku Cieszyńskim, na Warmii i Mazurach, na Ziemi Kaszubskiej. Z kolei zabrał głos przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON w Szczecinie prof. Waldemar Grzywa. Witając zebranych w imieniu miejscowego społeczeństwa przypominał dorobek regionu, który do 1945 roku nie miał ani jednej uczelni, jest w tej chwili ośrodkiem akademickim z pięcioma szkołami wyższymi. Rozwój miejscowego środowiska akademickiego i jego wysoki poziom zostały uhonorowane w tegorocznej ustawie sejmowej, która powołuje Uniwersytet Szczeciński.

Do walki o zachowanie języka w najtrudniejszych latach niewoli, o przekazanie następnym pokoleniom dziedzictwa utraconego w mowie ojczystej, nawiał w swym wystąpieniu wicepremier Mieczysław Rakowski.

Szczególną rolę języka polskiego w przełomowych momentach naszej historii podkreślał Jan Dobrzański. Należą do nielicznego już dziś pokolenia ludzi „urodzonych w niewoli, okutych w powiciu” — powiedział. Gdy byłem chłopcem, Polska odradzała się po latach niewoli. Na moich oczach rozpoczynało się życie niepodległego państwa, zstąpiły się dziełnice, rozbili się nowe, polskie instytucje. Zaczynała działać polska szkoła. Był to czas wielkiej biedy ekonomicznej, ale i czas wielkiego entuzjazmu i wspólnego narodowego zrywu. To, co nas zjednoczyło przede wszystkim, to był język — mowa ojczysta. Żył on w la-

tach niewoli nie tylko w życiu codziennym, w tajnej szkole, ale przede wszystkim w literaturze — w książce i teatrze. Kultura — na równi z krwią — tych, którzy o Polskę walczyli, przechowała naszą jedność.

Uczestnicy kongresu wysłuchali następnie przewidzianych programem referatów. Przewodniczący Komitetu Językoznawstwa PAN — prof. Mieczysław Szymczak przedstawił rozwój współczesnego języka polskiego. Język — powiedział — to narzędzie abstrakcyjnego myślenia, utrwalające społeczno-historyczne doświadczenia jednostek i grup mówiących, a dzięki temu narzędzie poznawania świata. To najważniejsze narzędzie porozumiewania się ludzi — począwszy od kontaktów rodzinnych czy środowiskowych, kończąc na kontaktach ogólnonarodowych, ogólnopolskich, umocniła ono zorganizowanie społecznej produkcji, zapewniającą społeczeństwu podstawy materialnego bytu oraz wytyczanie wspólnych celów i form ich realizacji. Język jest twórczym literatury, wreszcie — istotnym spoiwem życia narodowego; decyduje w wielu przypadkach o zachowaniu tożsamości narodowej i kulturalnej, o wielokrotnie zostało potwierdzone w historii naszego narodu.

Wiele uwagi poświęcił prof. M. Szymczak zagrożeniom współczesnej polszczyzny. Za jedno z podstawowych uważał świadome nadużywanie funkcji znaczeniowych języka — podkreślał, że słowo musi być nie tylko piękne i poprawne, ale również prawdziwe. Uczony posłużył się przykładem typowego sformułowania z lat siedemdziesiątych, o dalsze doskonalenie zaopatrzenia wsi, które wobec złego zaopatrzenia było nadużyciem treści znaczeniowej, przytoczył to do burzenia — więzi społecznej i pogłębiania różnic między nadawcami i odbiorcami przekazywanych w ten sposób informacji.

Spółność uwarunkowania

rozwoju języka polskiego omówił prof. Władysław Łubaś. Podkreślił m.in., że tak jak normalizowana przez drukarzy XVII-wieczną polszczyznę po raz pierwszy stała się narzędziem porozumienia mieszkańców ówczesnego państwa polskiego we wszystkich sferach życia, a druk stał się technicznym gwarantem poszerzenia kręgu odbiorców słowa polskiego, podobnie współczesne techniczne środki porozumienia się, zwłaszcza radio i telewizja, są czynnikami, które zrewolucjonizowały, poszerzyły i utwierdziły ogólnonarodową wspólnotę komunikacyjną.

Język, naród i państwo — to trzy struktury społeczne, które są ze sobą ściśle zespolone, ze sobą współzależne, a byt jednej jest zależny od pozostałych; tak zaczęły się wykształcać, począwszy od synodu biskupów z 1257 roku, który postanowił by do szkół wyznaczać tylko naukowców doskonale znających język polski, przez rozwój polskiej literatury i szkolnictwa, rozbiory. Podział Polski mógł z czasem doprowadzić do zerwania jedności językowej, do germanizacji i rusyfikacji. Z do tego nie doszło — to zasługa literatury i języka literackiego, którego na ówczesnym poziomie i przy ówczesnym stopniu upowszechnienia w społeczeństwie zniszczyć już nie było można.

Referat językoznawcy na temat integracji językowej społeczeństwa na ziemiach zachodnich i północnych zaprezentowali prof. Janina Węgiel i doc. Edward Hama. Przed 40 laty na terenach tych wytworzył się swoisty tygiel językowy; przybyli tu Polacy dosłownie ze wszystkich kątów świata. Wszyscy ci przybysze mówili po polsku, często nie rozumiejąc się jednak nawzajem. Dziś poczucie odrębności gwarowej wśród przesiedleńców szybko zanika.

Wystąpienie M. F. Rakowskiego

To, że zebraliśmy się w Szczecinie ma znaczenie głęboko symboliczne. W tym mieście, włączonym po stuleciach germanizacji w krwioobiegi polskiego państwa socjalistycznego oraz naszej kultury narodowej widzą najwyraźniej jak wielką siłą ma mowa polska, ta „wspólna Ojczyzna Polaków”, dlaczego troska o nią jest ważną narodową sprawą.

Wrocławskie do piastowskich pieleszy z karabinem w rękę, lecz i z ziarnem na siew, które wydało bogaty plon. Wrocławskie z polskimi szkołami i bibliotekami, w których kolejne pokolenia na nowo odkrywają piękno ojczystego języka.

Walka o język narodowy towarzyszyła narodzinom kultury polskiej. Była ona najcięższą walką o samo istnienie państwa polskiego. Świadomość i przekonanie, że mowa polska jest wspólnym, beczennym dobrem narodowym towarzyszy Polakom od zarania ich dziejów, do dnia dzisiejszego.

W najtrudniejszych latach niewoli, walka o zachowanie języka była walką o polskość, o przetrwanie i o przetrwanie pokoleńom dziedzictwa utraconego w mowie ojczystej. Nie zapomniamy wysokiego ceny poświęceń, wytrwałości i krwi, jaką nasi ojcowie płacili za jej zachowanie.

Język polski zmienia się i wzbogaca pod wpływem urbanizacji, ale przede wszystkim wielkich rewolucyjnych przemian ostatnich dziesięcioleci, pod wpływem migracji ludności, wielomilionowych awansów społecznych, przemian klasowych i rozwoju demograficznego. Przybyło tysiące nowych słów i znaczeń. Jednocześnie niepokoi jednak pojawienie się hermetycznych żargonów zawodowych i środowiskowych. Znaczące oddziaływanie na język nauki od języka literackiego, od mowy potocznej. Agresywne i egotystyczne partykularyzmy językowe osłabiały oddziaływanie normy literackiej twórczej przez prozę esejistyczną Parandowskiego, Tatarkiewicza, Przybosa, Suchodolskiego, przez styl literacki Iwaszkiewicza, Dąbrowskiej, Brezy. Sprawia to, że poczucie wartości języka literackiego, poczucie godności mowy polskiej, a co za tym idzie — poczucie wspólnoty językowej Polaków — ponosi uszczerbek. W ciągu ostatnich półwiecza podwoiła się niemal liczba ludzi, dla których, językiem macierzystym jest język polski. Przed wojną zaledwie dwóch na trzech obywateli naszego kraju uważało polszczyznę za swój język podstawowy. Dziś, jeśli doliczyć rozproszoną na wielu kontynentach Polonię, można uznać, że nasz trudny, lecz piękny język jest wspólną mową około 50 milionów ludzi.

Łatwo jest w czasach trudnych zyskiwać tani pokłask językiem „przedkim jak piorun”. O to zawsze było w Polsce najłatwiej — już dawno, na każdym sejmiku. Nie znikła wciąż odradająca się skłonność do pustej, pompacyjnej retoryki, do ogłaszania ludzi to z angielska, to z francuska. Wskrzesa się nieraz wzorce zaczerpnięte wprost z arsenału czasów saskich. Warto przypomnieć, że wielka i światła reforma państwa, podjęta w czasach Sejmu Czterletniego zgłosiła się z odnową języka polskiego. Akceptowali ją ci, którzy chcieli przezwyciężyć słabość, anarchię i zacofanie, odrzucali — ich przeciwnicy. Nie brak dziś i takich, którzy posługując się wobec cudzoziemców językiem „pięknym jako aniołów mowa”, używając wzniosłych słów skądą nie raz własnej ojczyźnie gorzej niż przysięgi wrog. Wolność staje się u nich wolnością od obowiązków wobec państwa, sprawiedliwość — prawem do burzenia w nim ładu, a państwo — organizacją, którą należy narodowi przeciwstawić.

Wspólny język nie zawsze brata. Lecz wzajemne zrozumienie — to najpierwszy warunek porozumienia. Porozumienie narodowe, z każdym dniem powszechniejsze, jest nieustającym dialogiem integrującym Polaków różnych światopoglądów w trosce o rozwój ojczyzny, o

przezwyciężenie trudności, o umocnienie socjalistycznego państwa. Trudny to dialog i wymaga dokładnego, jednoznacznego języka.

Jest bowiem język służący porozumieniu narodowemu; jest także język, który porozumieniu nie służy.

„Słowo piękne i prawdziwe może skruszyć mur” — że powtórzę motto kongresu z wiosna Norwida. Słowo sztywne, blade, nikielne, nie tylko murów nie skruszy, ale je umocni do nikogo nie dobiegające. Często jeszcze działając polityczni pracownicy środków masowego przekazu posługują się myślowym i językowym stereotypem, szablono powielaniem, jakby w obawie, że barwna, gładka polszczyzna zaprowadzi ich na manowce błędów politycznych lub ograniczy trafność sformułowań.

Polska Ludowa jest dziś mocno wsparta o odrzańskie słupy graniczne, wczesnie młodą socjalizm, a więc nie młodą świadomą swych trybunaliści korym.

W trosce o jej dobro mówmy językiem bogatym, szlachetnym i prostym; językiem wszystkich Polaków. Nie po to, by osiągnąć niemożliwą, bezbarwną i martwą jednolitość. Doskonalszy go i chrońmy jego piękno po to, aby różniąc się w temperamentach i poglądach nie różnić się w miłości do ojczyzny. (PAP)

Zakończenie czynności śledczych przeciwko B. Lisowi i P. Mierzewskiemu

WARSZAWA (PAP) — Naczelna Prokuratura Wojskowa informuje, że czynności śledcze w sprawie przeciwko Bogdanowi Lisowi i Piotrowi Mierzewskiemu, atezatowanym w czerwcu br. zostały zakończone.

Podjętym zarządzeniem, 12 października 1984 r., pełnię funkcje w nielegalnej tzw. tymczasowej komisji koordynacyjnej i uczestniczącej w działaniach obojętnej na usługach obcych państw zagranicznych organizacji, w tym tzw. biura koordynacyjnego „Idem” w Brukseli, zmierzających do obalenia przemocą ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz obalenia jej mocnych obywateli. Zebrane w toku śledztwa dowody nie pozostawiają żadnych

wątpliwości, że podejrzani działali w tzw. TKF, zgodnie z założeniami, celem zniszczenia państwa, przemocą konstytucyjnego ustroju państwa, dopuszczając się tym samym przestępstwa określonego w art. 123 k.k. tj. spisku przeciwko PRL. Nie potwierdzono natomiast, aby czyn ich stanowił przestępstwo zdrady ojczyzny określony w art. 123 k.k.

Uwzględniając, iż czyn z art. 123 k.k. objęty jest ustawą o amnestii z dnia 21 lipca br. o. 72, z sprawy dopuścić się przestępstwa i został ujęty przed ogłoszeniem amnestii — tymczasowo aresztowany wobec Bogdana Lisa i Piotra Mierzewskiego zostanie uchyleno, a śledztwo w tej części będzie umorzone.

Doniesienia agencyjne

WILANDER — CURREN W finale gry pojedynczej meczów otwartych tenisowych mistrzostw Australii spotkała się Mats Wilander (nr 9) i Kevin Curren (nr 9). Półfinalowy pojedynek Wilandera z Johnem McEnirem przegrał 6:3, 6:4, 6:4. Wilander przegrał 3:6, 6:4, 6:4. Mats Wilander zakwalifikował się także do finału gry podwójnej mistrzostw Australii. Grając ze swym rodakiem Joachimem Nystroemem pokonał Patę

Casha i Johna Fitzgeralda 6:4, 6:4, 6:3. W drugim półfinale Mark Edmondson i Sherwood Stewart wygrali z parą Peter Doherty, Michael Fancutt 5:7, 7:6, 6:4.

Zakończył natomiast rywalizację juniorski. W finale turnieju gry pojedynczej Mark Kratman pokonał Patricka Flynna 6:4, 6:1.

Rozegrano także półfinałowe mecze debia kobiet. W finale dojdzie do kolejnego pojedynku Martiny Navratilovej i Heleny Sukowej. Tym razem wystąpi one ze swymi partnerkami debiowymi Navratilova z Pam Shriver a Sukowa z Claudia Kohde-Kilsch.

(Opr. ska)

Ekspresem...

Ciąg dalszy ze str. 1

LATAJĄCYM DYWANEM DO KUWEJTU

420 kobierców powstaje każdego dnia w białostockiej fabryce „Agnella”. W br. produkcja wyniesie 976 tys. m kwadr. kobierców, których wartość przekroczy 4,3 mld zł. Wszystkie wyroby posiadają ładne wzory i kolorystykę. Białostockie dywany trafiają na zagraniczne rynki m.in. do ZSRR, RFN i Kuwejt.

(ic)

MIKOŁAJE W POGOTOWIU

Prezenty dzieciom przebywającym w Pogotowiu Opiekunów w Suwałkach wartości 27 tys. zł przekazał zarząd Suwalskiego Towarzystwa Kultury na Mikołajki. Jak wiadomo, już niedługo choinka, a dzieci oczekujących na gwiazdkowy dar jest jeszcze sporo.

(stk)

PIERWSZA GOŁOŁEŻ

Wczorajszą pierwszą śnieg zasłonił w regionie nie tylko kierowców. Na trasie z Białogostku do Elku pierwsze piaskarki wzięły się przed godzinę 8 dopiero pod Krynynem. Dalej marznący śnieg „potraktowano” solą i do Moniek jechało się jako tako. Na Ziemi Łomżyńskiej szosa zachowywała dziewiczą bielą. Od Grajewca do Elku gołołeż „puszczała” za sprawą soli i piasku i jechało się w strugach błota. W Elku ulicami płynęła już woda. (dad)

DWA POZARY

wybuchły wczoraj wieczorem w woj. białostockim: w Bobrownikach koło Sokółki palili się chlew i stodoła, a we wsi Górskie (gmina Wyszków) — budynek mieszkalny.

Opr. jc

Przed XIII Kongresem SD

W kręgu spraw najważniejszych

Na początku listopada, Best prowadził w centrum Londynu samochód będąc w stanie nietrzeźwym. Po tym przestępstwie został za kaucją zwolniony z aresztu na okres jeden, a siedzi wydając wózek, powiedział m.in.: „nie widzę żadnego powodu, by traktować z pobłażliwością kogoś, tylko dlatego że nosi on znane nazwisko”.

— czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9-16. Wystawa: Malarsko-egipska Elżbiety i Mariana Subbotko.

Galeria BWA, ul. Nowieckiego 15, w piątek w godz. 18-21, w sobotę w godz. 9-16. Wystawa: Artystów malarskich Międzynarodowego Olszowskiego.

Na początku listopada. Best prowadzi w centrum Londynu sąsiadów, będąc w stanie nieźle. Po tym, co przyniosło zwycięstwo, został za kaucja zwolniony z aresztu i przyniósł ko jednemu z dziwów, który nie powiedział m.in.: nie widzę żadnego powodu, by traktować pobłażliwie kogoś, który dlatego że nosi on znane nazwisko".

Wielki sukces osiągnął amerykański maratończyk Ron Tabb. Na mistrzostwach świata w Helsinkach w 1983 r. Mary Decker wywalczyła dwa mistrzostwa, zdobyła srebrny medal w biegu na 1000 m, brązowy w biegu na 500 m. Podczas Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles w biegu na 3000 m, który wygrała Zola, zdobyła srebrny medal, a pozostała brązowym medalistą.



Fonda i Bancroft razem

Jane Fonda i Anne Bancroft wystąpią w filmowej adaptacji sztuki, która cieszyła się ogromnym powodzeniem w ubiegłym sezonie na Broadwayu — „Agnes of God”. Spektakl będzie historią zakonnicy, która zachodzi w ciążę, odniósł wielki sukces.

Anne Bancroft wystąpi w roli matki prześladowanej, a Jane Fonda w roli psychiatry. Kto wystąpi w roli Agnes — tytułowej bohaterki — jeszcze nie postanowiono.

Film, reżyserowany przez Normana Jewisona („Jesus Christ Superstar”) będzie kręcony w Los Angeles i w Kanadzie. (OM)

Obniżają od porno

Stosunkowo niedawno stwierdzono, że wszelkiego rodzaju depresje psychiczne, obniżają możliwości samobronne organizmu ludzkiego. Obecnie ponad wszelką wątpliwość zorientowano się, że podobnie bywa po operacjach chirurgicznych. Francuski Instytut Merieux zorganizował ostatnio sympozjum na ten temat. Zaproprowadzano na nim aby operowanych pacjentów chronić przed przykrymi konsekwencjami zachorowania na choroby zakaźne po zabiegu przez podawanie odpowiednich surowic. (OM)



Zakończono w miniony wtorek w Salonkach XXVI OLIMPIADY SZACHOWA MIEJCZYŃ 1 VII OLIMPIADY SZACHOWA KOBIEC. Wynik sukcesu reprezentacji ZSRR i niepowodzenie drużyny polskiej, które zagrały poniżej oczekiwań.

A oto zdobywcze czołowych miejsc: wśród kobiet — 1. ZSRR — 33 pkt., 2. Bułgaria — 27,5, 3. Rumunia — 25, 4. RFN — 23, 5. Polska — 22, 6. Węgry — 20, 7. Anglia — 18, 8. ZSRR — 41 pkt., 2. Anglia — 37, 3. USA — 35, 4. Węgry — 34,5, 5. Rumunia — 33, 6. RFN — 32, 7. Polska — 30,5, 8. Francja — 29, 9. Chiny — 28, 10. ZSRR — 30,5, 11. Polska — 28, 12. Bułgaria — 27, 13. RFN — 26, 14. Węgry — 25, 15. Anglia — 24, 16. ZSRR — 23, 17. Polska — 22, 18. Bułgaria — 21, 19. RFN — 20, 20. Węgry — 19, 21. Anglia — 18, 22. ZSRR — 17, 23. Polska — 16, 24. Bułgaria — 15, 25. RFN — 14, 26. Węgry — 13, 27. Anglia — 12, 28. ZSRR — 11, 29. Polska — 10, 30. Bułgaria — 9, 31. RFN — 8, 32. Węgry — 7, 33. Anglia — 6, 34. ZSRR — 5, 35. Polska — 4, 36. Bułgaria — 3, 37. RFN — 2, 38. Węgry — 1, 39. Anglia — 0, 40. ZSRR — 0, 41. Polska — 0, 42. Bułgaria — 0, 43. RFN — 0, 44. Węgry — 0, 45. Anglia — 0, 46. ZSRR — 0, 47. Polska — 0, 48. Bułgaria — 0, 49. RFN — 0, 50. Węgry — 0, 51. Anglia — 0, 52. ZSRR — 0, 53. Polska — 0, 54. Bułgaria — 0, 55. RFN — 0, 56. Węgry — 0, 57. Anglia — 0, 58. ZSRR — 0, 59. Polska — 0, 60. Bułgaria — 0, 61. RFN — 0, 62. Węgry — 0, 63. Anglia — 0, 64. ZSRR — 0, 65. Polska — 0, 66. Bułgaria — 0, 67. RFN — 0, 68. Węgry — 0, 69. Anglia — 0, 70. ZSRR — 0, 71. Polska — 0, 72. Bułgaria — 0, 73. RFN — 0, 74. Węgry — 0, 75. Anglia — 0, 76. ZSRR — 0, 77. Polska — 0, 78. Bułgaria — 0, 79. RFN — 0, 80. Węgry — 0, 81. Anglia — 0, 82. ZSRR — 0, 83. Polska — 0, 84. Bułgaria — 0, 85. RFN — 0, 86. Węgry — 0, 87. Anglia — 0, 88. ZSRR — 0, 89. Polska — 0, 90. Bułgaria — 0, 91. RFN — 0, 92. Węgry — 0, 93. Anglia — 0, 94. ZSRR — 0, 95. Polska — 0, 96. Bułgaria — 0, 97. RFN — 0, 98. Węgry — 0, 99. Anglia — 0, 100. ZSRR — 0, 101. Polska — 0, 102. Bułgaria — 0, 103. RFN — 0, 104. Węgry — 0, 105. Anglia — 0, 106. ZSRR — 0, 107. Polska — 0, 108. Bułgaria — 0, 109. RFN — 0, 110. Węgry — 0, 111. Anglia — 0, 112. ZSRR — 0, 113. Polska — 0, 114. Bułgaria — 0, 115. RFN — 0, 116. Węgry — 0, 117. Anglia — 0, 118. ZSRR — 0, 119. Polska — 0, 120. Bułgaria — 0, 121. RFN — 0, 122. Węgry — 0, 123. Anglia — 0, 124. ZSRR — 0, 125. Polska — 0, 126. Bułgaria — 0, 127. RFN — 0, 128. Węgry — 0, 129. Anglia — 0, 130. ZSRR — 0, 131. Polska — 0, 132. Bułgaria — 0, 133. RFN — 0, 134. Węgry — 0, 135. Anglia — 0, 136. ZSRR — 0, 137. Polska — 0, 138. Bułgaria — 0, 139. RFN — 0, 140. Węgry — 0, 141. Anglia — 0, 142. ZSRR — 0, 143. Polska — 0, 144. Bułgaria — 0, 145. RFN — 0, 146. Węgry — 0, 147. Anglia — 0, 148. ZSRR — 0, 149. Polska — 0, 150. Bułgaria — 0, 151. RFN — 0, 152. Węgry — 0, 153. Anglia — 0, 154. ZSRR — 0, 155. Polska — 0, 156. Bułgaria — 0, 157. RFN — 0, 158. Węgry — 0, 159. Anglia — 0, 160. ZSRR — 0, 161. Polska — 0, 162. Bułgaria — 0, 163. RFN — 0, 164. Węgry — 0, 165. Anglia — 0, 166. ZSRR — 0, 167. Polska — 0, 168. Bułgaria — 0, 169. RFN — 0, 170. Węgry — 0, 171. Anglia — 0, 172. ZSRR — 0, 173. Polska — 0, 174. Bułgaria — 0, 175. RFN — 0, 176. Węgry — 0, 177. Anglia — 0, 178. ZSRR — 0, 179. Polska — 0, 180. Bułgaria — 0, 181. RFN — 0, 182. Węgry — 0, 183. Anglia — 0, 184. ZSRR — 0, 185. Polska — 0, 186. Bułgaria — 0, 187. RFN — 0, 188. Węgry — 0, 189. Anglia — 0, 190. ZSRR — 0, 191. Polska — 0, 192. Bułgaria — 0, 193. RFN — 0, 194. Węgry — 0, 195. Anglia — 0, 196. ZSRR — 0, 197. Polska — 0, 198. Bułgaria — 0, 199. RFN — 0, 200. Węgry — 0, 201. Anglia — 0, 202. ZSRR — 0, 203. Polska — 0, 204. Bułgaria — 0, 205. RFN — 0, 206. Węgry — 0, 207. Anglia — 0, 208. ZSRR — 0, 209. Polska — 0, 210. Bułgaria — 0, 211. RFN — 0, 212. Węgry — 0, 213. Anglia — 0, 214. ZSRR — 0, 215. Polska — 0, 216. Bułgaria — 0, 217. RFN — 0, 218. Węgry — 0, 219. Anglia — 0, 220. ZSRR — 0, 221. Polska — 0, 222. Bułgaria — 0, 223. RFN — 0, 224. Węgry — 0, 225. Anglia — 0, 226. ZSRR — 0, 227. Polska — 0, 228. Bułgaria — 0, 229. RFN — 0, 230. Węgry — 0, 231. Anglia — 0, 232. ZSRR — 0, 233. Polska — 0, 234. Bułgaria — 0, 235. RFN — 0, 236. Węgry — 0, 237. Anglia — 0, 238. ZSRR — 0, 239. Polska — 0, 240. Bułgaria — 0, 241. RFN — 0, 242. Węgry — 0, 243. Anglia — 0, 244. ZSRR — 0, 245. Polska — 0, 246. Bułgaria — 0, 247. RFN — 0, 248. Węgry — 0, 249. Anglia — 0, 250. ZSRR — 0, 251. Polska — 0, 252. Bułgaria — 0, 253. RFN — 0, 254. Węgry — 0, 255. Anglia — 0, 256. ZSRR — 0, 257. Polska — 0, 258. Bułgaria — 0, 259. RFN — 0, 260. Węgry — 0, 261. Anglia — 0, 262. ZSRR — 0, 263. Polska — 0, 264. Bułgaria — 0, 265. RFN — 0, 266. Węgry — 0, 267. Anglia — 0, 268. ZSRR — 0, 269. Polska — 0, 270. Bułgaria — 0, 271. RFN — 0, 272. Węgry — 0, 273. Anglia — 0, 274. ZSRR — 0, 275. Polska — 0, 276. Bułgaria — 0, 277. RFN — 0, 278. Węgry — 0, 279. Anglia — 0, 280. ZSRR — 0, 281. Polska — 0, 282. Bułgaria — 0, 283. RFN — 0, 284. Węgry — 0, 285. Anglia — 0, 286. ZSRR — 0, 287. Polska — 0, 288. Bułgaria — 0, 289. RFN — 0, 290. Węgry — 0, 291. Anglia — 0, 292. ZSRR — 0, 293. Polska — 0, 294. Bułgaria — 0, 295. RFN — 0, 296. Węgry — 0, 297. Anglia — 0, 298. ZSRR — 0, 299. Polska — 0, 300. Bułgaria — 0, 301. RFN — 0, 302. Węgry — 0, 303. Anglia — 0, 304. ZSRR — 0, 305. Polska — 0, 306. Bułgaria — 0, 307. RFN — 0, 308. Węgry — 0, 309. Anglia — 0, 310. ZSRR — 0, 311. Polska — 0, 312. Bułgaria — 0, 313. RFN — 0, 314. Węgry — 0, 315. Anglia — 0, 316. ZSRR — 0, 317. Polska — 0, 318. Bułgaria — 0, 319. RFN — 0, 320. Węgry — 0, 321. Anglia — 0, 322. ZSRR — 0, 323. Polska — 0, 324. Bułgaria — 0, 325. RFN — 0, 326. Węgry — 0, 327. Anglia — 0, 328. ZSRR — 0, 329. Polska — 0, 330. Bułgaria — 0, 331. RFN — 0, 332. Węgry — 0, 333. Anglia — 0, 334. ZSRR — 0, 335. Polska — 0, 336. Bułgaria — 0, 337. RFN — 0, 338. Węgry — 0, 339. Anglia — 0, 340. ZSRR — 0, 341. Polska — 0, 342. Bułgaria — 0, 343. RFN — 0, 344. Węgry — 0, 345. Anglia — 0, 346. ZSRR — 0, 347. Polska — 0, 348. Bułgaria — 0, 349. RFN — 0, 350. Węgry — 0, 351. Anglia — 0, 352. ZSRR — 0, 353. Polska — 0, 354. Bułgaria — 0, 355. RFN — 0, 356. Węgry — 0, 357. Anglia — 0, 358. ZSRR — 0, 359. Polska — 0, 360. Bułgaria — 0, 361. RFN — 0, 362. Węgry — 0, 363. Anglia — 0, 364. ZSRR — 0, 365. Polska — 0, 366. Bułgaria — 0, 367. RFN — 0, 368. Węgry — 0, 369. Anglia — 0, 370. ZSRR — 0, 371. Polska — 0, 372. Bułgaria — 0, 373. RFN — 0, 374. Węgry — 0, 375. Anglia — 0, 376. ZSRR — 0, 377. Polska — 0, 378. Bułgaria — 0, 379. RFN — 0, 380. Węgry — 0, 381. Anglia — 0, 382. ZSRR — 0, 383. Polska — 0, 384. Bułgaria — 0, 385. RFN — 0, 386. Węgry — 0, 387. Anglia — 0, 388. ZSRR — 0, 389. Polska — 0, 390. Bułgaria — 0, 391. RFN — 0, 392. Węgry — 0, 393. Anglia — 0, 394. ZSRR — 0, 395. Polska — 0, 396. Bułgaria — 0, 397. RFN — 0, 398. Węgry — 0, 399. Anglia — 0, 400. ZSRR — 0, 401. Polska — 0, 402. Bułgaria — 0, 403. RFN — 0, 404. Węgry — 0, 405. Anglia — 0, 406. ZSRR — 0, 407. Polska — 0, 408. Bułgaria — 0, 409. RFN — 0, 410. Węgry — 0, 411. Anglia — 0, 412. ZSRR — 0, 413. Polska — 0, 414. Bułgaria — 0, 415. RFN — 0, 416. Węgry — 0, 417. Anglia — 0, 418. ZSRR — 0, 419. Polska — 0, 420. Bułgaria — 0, 421. RFN — 0, 422. Węgry — 0, 423. Anglia — 0, 424. ZSRR — 0, 425. Polska — 0, 426. Bułgaria — 0, 427. RFN — 0, 428. Węgry — 0, 429. Anglia — 0, 430. ZSRR — 0, 431. Polska — 0, 432. Bułgaria — 0, 433. RFN — 0, 434. Węgry — 0, 435. Anglia — 0, 436. ZSRR — 0, 437. Polska — 0, 438. Bułgaria — 0, 439. RFN — 0, 440. Węgry — 0, 441. Anglia — 0, 442. ZSRR — 0, 443. Polska — 0, 444. Bułgaria — 0, 445. RFN — 0, 446. Węgry — 0, 447. Anglia — 0, 448. ZSRR — 0, 449. Polska — 0, 450. Bułgaria — 0, 451. RFN — 0, 452. Węgry — 0, 453. Anglia — 0, 454. ZSRR — 0, 455. Polska — 0, 456. Bułgaria — 0, 457. RFN — 0, 458. Węgry — 0, 459. Anglia — 0, 460. ZSRR — 0, 461. Polska — 0, 462. Bułgaria — 0, 463. RFN — 0, 464. Węgry — 0, 465. Anglia — 0, 466. ZSRR — 0, 467. Polska — 0, 468. Bułgaria — 0, 469. RFN — 0, 470. Węgry — 0, 471. Anglia — 0, 472. ZSRR — 0, 473. Polska — 0, 474. Bułgaria — 0, 475. RFN — 0, 476. Węgry — 0, 477. Anglia — 0, 478. ZSRR — 0, 479. Polska — 0, 480. Bułgaria — 0, 481. RFN — 0, 482. Węgry — 0, 483. Anglia — 0, 484. ZSRR — 0, 485. Polska — 0, 486. Bułgaria — 0, 487. RFN — 0, 488. Węgry — 0, 489. Anglia — 0, 490. ZSRR — 0, 491. Polska — 0, 492. Bułgaria — 0, 493. RFN — 0, 494. Węgry — 0, 495. Anglia — 0, 496. ZSRR — 0, 497. Polska — 0, 498. Bułgaria — 0, 499. RFN — 0, 500. Węgry — 0, 501. Anglia — 0, 502. ZSRR — 0, 503. Polska — 0, 504. Bułgaria — 0, 505. RFN — 0, 506. Węgry — 0, 507. Anglia — 0, 508. ZSRR — 0, 509. Polska — 0, 510. Bułgaria — 0, 511. RFN — 0, 512. Węgry — 0, 513. Anglia — 0, 514. ZSRR — 0, 515. Polska — 0, 516. Bułgaria — 0, 517. RFN — 0, 518. Węgry — 0, 519. Anglia — 0, 520. ZSRR — 0, 521. Polska — 0, 522. Bułgaria — 0, 523. RFN — 0, 524. Węgry — 0, 525. Anglia — 0, 526. ZSRR — 0, 527. Polska — 0, 528. Bułgaria — 0, 529. RFN — 0, 530. Węgry — 0, 531. Anglia — 0, 532. ZSRR — 0, 533. Polska — 0, 534. Bułgaria — 0, 535. RFN — 0, 536. Węgry — 0, 537. Anglia — 0, 538. ZSRR — 0, 539. Polska — 0, 540. Bułgaria — 0, 541. RFN — 0, 542. Węgry — 0, 543. Anglia — 0, 544. ZSRR — 0, 545. Polska — 0, 546. Bułgaria — 0, 547. RFN — 0, 548. Węgry — 0, 549. Anglia — 0, 550. ZSRR — 0, 551. Polska — 0, 552. Bułgaria — 0, 553. RFN — 0, 554. Węgry — 0, 555. Anglia — 0, 556. ZSRR — 0, 557. Polska — 0, 558. Bułgaria — 0, 559. RFN — 0, 560. Węgry — 0, 561. Anglia — 0, 562. ZSRR — 0, 563. Polska — 0, 564. Bułgaria — 0, 565. RFN — 0, 566. Węgry — 0, 567. Anglia — 0, 568. ZSRR — 0, 569. Polska — 0, 570. Bułgaria — 0, 571. RFN — 0, 572. Węgry — 0, 573. Anglia — 0, 574. ZSRR — 0, 575. Polska — 0, 576. Bułgaria — 0, 577. RFN — 0, 578. Węgry — 0, 579. Anglia — 0, 580. ZSRR — 0, 581. Polska — 0, 582. Bułgaria — 0, 583. RFN — 0, 584. Węgry — 0, 585. Anglia — 0, 586. ZSRR — 0, 587. Polska — 0, 588. Bułgaria — 0, 589. RFN — 0, 590. Węgry — 0, 591. Anglia — 0, 592. ZSRR — 0, 593. Polska — 0, 594. Bułgaria — 0, 595. RFN — 0, 596. Węgry — 0, 597. Anglia — 0, 598. ZSRR — 0, 599. Polska — 0, 600. Bułgaria — 0, 601. RFN — 0, 602. Węgry — 0, 603. Anglia — 0, 604. ZSRR — 0, 605. Polska — 0, 606. Bułgaria — 0, 607. RFN — 0, 608. Węgry — 0, 609. Anglia — 0, 610. ZSRR — 0, 611. Polska — 0, 612. Bułgaria — 0, 613. RFN — 0, 614. Węgry — 0, 615. Anglia — 0, 616. ZSRR — 0, 617. Polska — 0, 618. Bułgaria — 0, 619. RFN — 0, 620. Węgry — 0, 621. Anglia — 0, 622. ZSRR — 0, 623. Polska — 0, 624. Bułgaria — 0, 625. RFN — 0, 626. Węgry — 0, 627. Anglia — 0, 628. ZSRR — 0, 629. Polska — 0, 630. Bułgaria — 0, 631. RFN — 0, 632. Węgry — 0, 633. Anglia — 0, 634. ZSRR — 0, 635. Polska — 0, 636. Bułgaria — 0, 637. RFN — 0, 638. Węgry — 0, 639. Anglia — 0, 640. ZSRR — 0, 641. Polska — 0, 642. Bułgaria — 0, 643. RFN — 0, 644. Węgry — 0, 645. Anglia — 0, 646. ZSRR — 0, 647. Polska — 0, 648. Bułgaria — 0, 649. RFN — 0, 650. Węgry — 0, 651. Anglia — 0, 652. ZSRR — 0, 653. Polska — 0, 654. Bułgaria — 0, 655. RFN — 0, 656. Węgry — 0, 657. Anglia — 0, 658. ZSRR — 0, 659. Polska — 0, 660. Bułgaria — 0, 661. RFN — 0, 662. Węgry — 0, 663. Anglia — 0, 664. ZSRR — 0, 665. Polska — 0, 666. Bułgaria — 0, 667. RFN — 0, 668. Węgry — 0, 669. Anglia — 0, 670. ZSRR — 0, 671. Polska — 0, 672. Bułgaria — 0, 673. RFN — 0, 674. Węgry — 0, 675. Anglia — 0, 676. ZSRR — 0, 677. Polska — 0, 678. Bułgaria — 0, 679. RFN — 0, 680. Węgry — 0, 681. Anglia — 0, 682. ZSRR — 0, 683. Polska — 0, 684. Bułgaria — 0, 685. RFN — 0, 686. Węgry — 0, 687. Anglia — 0, 688. ZSRR — 0, 689. Polska — 0, 690. Bułgaria — 0, 691. RFN — 0, 692. Węgry — 0, 693. Anglia — 0, 694. ZSRR — 0, 695. Polska — 0, 696. Bułgaria — 0, 697. RFN — 0, 698. Węgry — 0, 699. Anglia — 0, 700. ZSRR — 0, 701. Polska — 0, 702. Bułgaria — 0, 703. RFN — 0, 704. Węgry — 0, 705. Anglia — 0, 706. ZSRR — 0, 707. Polska — 0, 708. Bułgaria — 0, 709. RFN — 0, 710. Węgry — 0, 711. Anglia — 0, 712. ZSRR — 0, 713. Polska — 0, 714. Bułgaria — 0, 715. RFN — 0, 716. Węgry — 0, 717. Anglia — 0, 718. ZSRR — 0, 719. Polska — 0, 720. Bułgaria — 0, 721. RFN — 0, 722. Węgry — 0, 723. Anglia — 0, 724. ZSRR — 0, 725. Polska — 0, 726. Bułgaria — 0, 727. RFN — 0, 728. Węgry — 0, 729. Anglia — 0, 730. ZSRR — 0, 731. Polska — 0, 732. Bułgaria — 0, 733. RFN — 0, 734. Węgry — 0, 735. Anglia — 0, 736. ZSRR — 0, 737. Polska — 0, 738. Bułgaria — 0, 739. RFN — 0, 740. Węgry — 0, 741. Anglia — 0, 742. ZSRR — 0, 743. Polska — 0, 744. Bułgaria — 0, 745. RFN — 0, 746. Węgry — 0, 747. Anglia — 0, 748. ZSRR — 0, 749. Polska — 0, 750. Bułgaria — 0, 751. RFN — 0, 752. Węgry — 0, 753. Anglia — 0, 754. ZSRR — 0, 755. Polska — 0, 756. Bułgaria — 0, 757. RFN — 0, 758. Węgry — 0, 759. Anglia — 0, 760. ZSRR — 0, 761. Polska — 0, 762. Bułgaria — 0, 763. RFN — 0, 764. Węgry — 0, 765. Anglia — 0, 766. ZSRR — 0, 767. Polska — 0, 768. Bułgaria — 0, 769. RFN — 0, 770. Węgry — 0, 771. Anglia — 0, 772. ZSRR — 0, 773. Polska — 0, 774. Bułgaria — 0, 775. RFN — 0, 776. Węgry — 0, 777. Anglia — 0, 778. ZSRR — 0, 779. Polska — 0, 780. Bułgaria — 0, 781. RFN — 0, 782. Węgry — 0, 783. Anglia — 0, 784. ZSRR — 0, 785. Polska — 0, 786. Bułgaria — 0, 787. RFN — 0, 788. Węgry — 0, 789. Anglia — 0, 790. ZSRR — 0, 791. Polska — 0, 792. Bułgaria — 0, 793. RFN — 0, 794. Węgry — 0, 795. Anglia — 0, 796. ZSRR — 0, 797. Polska — 0, 798. Bułgaria — 0, 799. RFN — 0, 800. Węgry — 0, 801. Anglia — 0, 802. ZSRR — 0, 803. Polska — 0, 804. Bułgaria — 0, 805. RFN — 0, 806. Węgry — 0, 807. Anglia — 0, 808. ZSRR — 0, 809. Polska — 0, 810. Bułgaria — 0, 811. RFN — 0, 812. Węgry — 0, 813. Anglia — 0, 814. ZSRR — 0, 815. Polska — 0, 816. Bułgaria — 0, 817. RFN — 0, 818. Węgry — 0, 819. Anglia — 0, 820. ZSRR — 0, 821. Polska — 0, 822. Bułgaria — 0, 823. RFN — 0, 824. Węgry — 0, 825. Anglia — 0, 826. ZSRR — 0, 827. Polska — 0, 828. Bułgaria — 0, 829. RFN — 0, 830. Węgry — 0, 831. Anglia — 0, 832. ZSRR — 0, 833. Polska — 0, 834. Bułgaria — 0, 835. RFN — 0, 836. Węgry — 0, 837. Anglia — 0, 838. ZSRR — 0, 839. Polska — 0, 840. Bułgaria — 0, 841. RFN — 0, 842. Węgry — 0, 843. Anglia — 0, 844. ZSRR — 0, 845. Polska — 0, 846. Bułgaria — 0, 847. RFN — 0, 848. Węgry — 0, 849. Anglia — 0, 850. ZSRR — 0, 851. Polska — 0, 852. Bułgaria — 0, 853. RFN — 0, 854. Węgry — 0, 855. Anglia — 0, 856. ZSRR — 0, 857. Polska — 0, 858. Bułgaria — 0, 859. RFN — 0, 860. Węgry — 0, 861. Anglia — 0, 862. ZSRR — 0, 863. Polska — 0, 864. Bułgaria — 0, 865. RFN — 0, 866. Węgry — 0, 867. Anglia — 0, 868. ZSRR — 0, 869. Polska — 0, 870. Bułgaria — 0, 871. RFN — 0, 872. Węgry — 0, 873. Anglia — 0, 874. ZSRR — 0, 875. Polska — 0, 876. Bułgaria — 0, 877. RFN — 0, 878. Węgry — 0, 879. Anglia — 0, 880. ZSRR — 0, 881. Polska — 0, 882. Bułgaria — 0, 883. RFN — 0, 884. Węgry — 0, 885. Anglia — 0, 886. ZSRR — 0, 887. Polska — 0, 888. Bułgaria — 0, 889. RFN — 0, 890. Węgry — 0, 891. Anglia — 0, 892. ZSRR — 0, 893. Polska — 0, 894. Bułgaria — 0, 895. RFN — 0, 896. Węgry — 0, 897. Anglia — 0, 898. ZSRR — 0, 899. Polska — 0, 900. Bułgaria — 0, 901. RFN — 0, 902. Węgry — 0, 903. Anglia — 0, 904. ZSRR — 0, 905. Polska — 0, 906. Bułgaria — 0, 907. RFN — 0, 908. Węgry — 0, 909. Anglia — 0, 910. ZSRR — 0, 911. Polska — 0, 912. Bułgaria — 0, 913. RFN — 0, 914. Węgry — 0, 915. Anglia — 0, 916. ZSRR — 0, 917. Polska — 0, 918. Bułgaria — 0, 919. RFN — 0, 920. Węgry — 0, 921. Anglia — 0, 922. ZSRR — 0, 923. Polska — 0, 924. Bułgaria — 0, 925. RFN — 0, 926. Węgry — 0, 927. Anglia — 0, 928. ZSRR — 0, 929. Polska — 0, 930. Bułgaria — 0, 931. RFN — 0, 932. Węgry — 0, 933. Anglia — 0, 934. ZSRR — 0, 935. Polska — 0, 936. Bułgaria — 0, 937. RFN — 0, 938. Węgry — 0, 939. Anglia — 0, 940. ZSRR — 0, 941. Polska — 0, 942. Bułgaria — 0, 943. RFN — 0, 944. Węgry — 0, 945. Anglia — 0, 946. ZSRR — 0, 947. Polska — 0, 948. Bułgaria — 0, 949. RFN — 0, 950. Węgry — 0, 951. Anglia — 0, 952. ZSRR — 0, 953. Polska — 0, 954. Bułgaria — 0, 955. RFN — 0, 956. Węgry — 0, 957. Anglia — 0, 958. ZSRR — 0, 959. Polska — 0, 960. Bułgaria — 0, 961. RFN — 0, 962. Węgry — 0, 963. Anglia — 0, 964. ZSRR — 0, 965. Polska — 0, 966. Bułgaria — 0, 967. RFN — 0, 968. Węgry — 0, 969. Anglia — 0, 970. ZSRR — 0, 971. Polska — 0, 972. Bułgaria — 0, 973. RFN — 0, 974. Węgry — 0, 975. Anglia — 0, 976. ZSRR — 0, 977. Polska — 0, 978. Bułgaria — 0, 979. RFN — 0, 980. Węgry — 0, 981. Anglia — 0, 982. ZSRR — 0, 983. Polska — 0, 984. Bułgaria — 0, 985. RFN — 0, 986. Węgry — 0, 987. Anglia — 0, 988. ZSRR — 0, 989. Polska — 0, 990. Bułgaria — 0, 991. RFN — 0, 992. Węgry — 0, 993. Anglia — 0, 994. ZSRR — 0, 995. Polska — 0, 996. Bułgaria — 0, 997. RFN — 0, 998. Węgry — 0, 999. Anglia — 0, 1000. ZSRR — 0, 1001. Polska — 0,

